

Cechy głupoty

7 sierpnia 2023

Chętnie wierzy w cuda i uwielbia słyszeć własny głos.

Niejaki Arthur Wheeler uwierzył, że smarując swe oblicze sokiem z cytryny stanie się niewidzialny dla kamer strzegących bezpieczeństwa banku. Interpretacja tej właściwości soku przyszła mu do głowy kiedy dowiedział się, że sok z cytryny wykorzystywany jest jako niewidoczny atrament do pisania na papierze. Postanowił więc jako niewidoczny obrabować bank.

Gdy policjanci przejrzeni i opublikowali zapis monitoringu w wiadomościach o godz. 11.00, jeszcze tego samego dnia po północy pan Artur został aresztowany. Z nieprawdopodobną szczerością powołał się na to, że przecież skoro nasmarował się sokiem z cytryny to był niewidzialny.

Dwaj psychologowie, poza przypadkiem tak infantylnego rozumowania, zajęli się badaniem innych równie naiwnych. Doszli do wniosku, że ludzie o niskim poziomie wiedzy mają paradoksalną skłonność do zawyżania swoich umiejętności i możliwości. Dość powszechną cechę nazwano od nazwisk psychologów – efektem Dunninga-Krugera.

Człowiek mający wąską wiedzę, na cokolwiek nowego reaguje entuzjastycznie, bo jest to jego wielka zdobycz przy znikomej bazie wiedzy ogólnej. Wydaje mu się, że doznał olśnienia. Tak powstaje fałszywe szybkie przekonanie o własnym mistrzostwie.

Kto zgłębia wiedzę, odkrywa mnogość szczegółów i złożoność zjawisk, ten staje się bardziej wątpiącym. Im większa wiedza, tym mniejsze przekonanie o wystarczającym jej poznaniu. Często zniechęceni, przerywają proces nauki w przeświadczeniu, że i tak dużo więcej się nie nauczą. Wytrwałość poznania właściwa jest niewielu ludziom, którzy z czasem odzyskują zaufanie w celowość uczenia się.

Gdy początkujący student podejmuje debatę z mądrym nauczycielem, najpewniej z wielkim przeświadczeniem o wadze swojej wiedzy, wypowiada się głośno, bez wahania. Inny, świadom swych początków nie zabiera głosu z obawy o niedostateczną gamę argumentów. Choć wiedzę ma nieco większą niż przed rozpoczęciem nauki, nie szarżuje ten, kto świadom jest potęgi nauki rozrastającej się na przestrzeni stuleci. Nauczyciel pozostaje w roli obserwatora, wiedząc o złożoności zagadnień.

W debacie publicznej ludzie dają wiarę krzykliwym pewniakom, nie ludziom powściągliwym. Kultura odgrywa istotną rolę w debatach.

90% Amerykanów ma przekonanie, że jako kierowcy są lepsi od przeciętnych. Pod tym względem 69% Szwedów ma taką samoocenę. Japończycy są znacznie skromniejsi. Niska ocena jest motywem mobilizującym do dalszego kształcenia się.

Sokratejskie powiedzenie „wiem, że nic nie wiem” jest wyrazem pokory wobec nauki, obcym dla chełpliwego pyszałka, który wiedząc niewiele, nie ma pojęcia jak ogromnej wiedzy nie posiadał, by być szanowanym dyskutantem, zwłaszcza w kampanii wyborczej.

Opracowanie i tłumaczenie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net